

dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek - poznając Go i miłując - mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie”.

Wojtek

KOLEDA Z SĄSIADAMI

Pomysły na tegoroczną kolędę były różne (miałam okazję brać udział, choć w małym stopniu, w rodzeniu się ich). I nie kadząc tutaj nikomu – szanowny księżę Proboszczu, nikt lepiej by tego nie wymyślił! Ta kolęda była najsympatyczniejsza, w jakiej miałam okazję uczestniczyć. I bynajmniej nie jest to tylko moje zdanie.

Mam takie wspomnienie z mszy świętej w Chorwacji. Nie znając języka, przebiegu całej mszy można był się śmiało domyślić – rytuał jest praktycznie identyczny. Ale to co mnie wręcz urzekło to moment przekazania znaku pokoju. Nie było to tylko kiwnięcie czy podanie ręki sąsiadowi z ławki. Ci ludzie, widząc znajomych na drugim końcu kościoła, machali do siebie, życzliwie się uśmiechając! Widok tak sympatyczny, że i nam udzieliła się atmosfera.

I właśnie to najbardziej zapamiętam z naszej kolędy – przekazywanie znaku pokoju mogłoby trwać i trwać. Wszyscy wkoło znajomi, bo przecież sąsiedzi. Nawet Ci nieznajomi stali się znajomymi. Do każdego można było się uśmiechnąć i przez ten ułamek sekundy

poczuć coś na miarę przyjaźni. Było miło, sympatycznie, ... tak sąsiedzko. Dziękuję księżę Proboszczu za taką kolędę. Dziękuję za stworzenie tej atmosfery i dobre słowo. I dziękuję Wam sąsiedzi, że jesteście, tutaj zaraz za rogiem, obok.

Ewa



CIEKAWY



Tłumaczenie Biblii Hebrajskiej na grecki dialekt koine, dokonane za czasów Ptolemeusza, stanowiło nie lada wyczyn literacki. Przekład ten nazwano Septuagintą. Sponsorem owego przedsięwzięcia miał być Ptolemeusz II Filadelfus, mniej więcej w III wieku przed Chrystusem. Tradycja podaje, że powołano w tym celu siedemdziesięciu dwóch żydowskich uczonych (po sześciu z każdego z plemion Izraela), którzy ukończyli dzieło w ciągu siedemdziesięciu dwóch dni. Po jego sfinalizowaniu żydowskich tłumaczy obsypano licznymi prezentami i odesłano do domów.

CYTAT NA DZIŚ

Najlepsza i najbardziej skuteczna forma modlitwy to różaniec, pomagający osiągnąć życie wieczne. To lekarstwo na zło, najważniejsza z łask otrzymanych od Boga. Nie ma korzystniejszej modlitwy

Papież Leon XIII

WSPÓLNOTA Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wierku

Wydawca: Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej

Redagują: ks. P. Wenzel, J. i K. Grębowicz, A. Nowak (red. naczelny - nadam@interia.pl), J. Wodarska, W. Kistorz, M. Pelak
Redakcja: ul. Wyzwolenia 215, 41-710 Ruda Śląska, tel. 32 242 05 43, email: wspolnotawierku@gmail.com,



WWW.BOBOLA.INFO

ISSN 1505 - 4780



WSPÓLNOTA

Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wierku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

24.I.2021 - 31.I.2021

Nr 4/2021(1140)

Do skrzynki pocztowej przy Grocie Narodzenia Pana Jezusa trafiło 20 listów. Wszystkie piękne, kolorowe i przejmujące. W intencjach zawartych w listach modlić się będziemy podczas Eucharystii w niedzielę 24 stycznia o godz. 10.30.

Poniżej kilka tekstów od dzieci
/pisownia oryginalna/:

Kochane Dzieciątko proszę cię o miłość w naszej rodzinie, pokój, zdrowie i oto żebyś zaopiekował się moją babcią Justyną która jest w niebie. Lena

Drogo Jezu! Dziękuję za moją rodzinę i za fajną siostrę. Proszę o zdrowie dla mnie i wszystkich, których kocham. Filip.

Drogie Dzieciątko! proszę o śnieg całuję Dorota

Mój kochany Panie Jezu! Z całego serca dziękuję Ci za dobro, którym obdarzasz mnie i moją rodzinę każdego dnia, za każdy nowy dzień. Chcę Cię prosić o zdrowie i szczęście dla mojej rodziny. Do zobaczenia w kościele i przy modlitwie. Tomek

WSZYSTKIEGO
NAJLEPSZEGO
PANIE JEZU



KOCHANY JEZUSKU
DZIĘKUJE ZA RODZINĘ
JEŻA ZDROWIE
WIDBY MOJE POZDROW
MARYJE I JOZEF KOCIAM
CIE

Uwaga! Następnego dnia po wrzuceniu do skrzynki listu przez Dorotkę rozpoczęły się obfite opady śniegu. Dzieci proszące o śnieg niech porozmawiają z rodzicami o odśnieżaniu wokół kościoła.

Gratuluje pobożnych, wrażliwych i pomysłowych dzieci. Proboszcz



PAPIEŻ FRANCISZEK O JEDNOŚCI

„Nasza modlitwa o jedność jest pokornym, ale ufnym uczestnictwem w modlitwie Pana, który obiecał, że każda modlitwa w Jego imieniu zostanie wysłuchana przez Ojca (por. J 15, 7). W tym momencie możemy zadać sobie pytanie: „Czy modłę się o jedność?” – pytał Papież. Jest to woła Jezusa, ale jeśli przyjrzymy się intencjom, o które się modlimy, to zapewne uświadomimy sobie, że modliliśmy się niewiele, a może nigdy, o jedność chrześcijan. A jednak od niej zależy wiara w świecie. Pan prosił bowiem o jedność między nami, „aby świat uwierzył” (J 17, 21). Świat nie uwierzy, z tego powodu, że go przekonamy dobrymi argumentami, ale jeśli damy świadectwo miłości, która nas jednoczy i czyni nas bliskimi wobec wszystkich, wtedy uwierzy. (...) Tematem tego Tygodnia Modlitwy jest właśnie miłość: „Trwajcie w mojej miłości, a przyniesiecie obfity owoc” (por. J 15, 5–9. Źródłem komunii jest miłość Chrystusa, która sprawia, że przezwyciężamy nasze uprzedzenia, aby widzieć w innych brata i siostrę, których zawsze należy kochać. Wówczas odkrywamy, że chrześcijanie innych wyznań, z ich tradycjami, z ich historią, są darami Boga, są darami obecnymi na terenach naszych wspólnot diecezjalnych i parafialnych – podkreślił Papież. Zaczniemy się za nich modlić, a jeśli to możliwe, to wraz z nimi. W ten sposób nauczymy się ich miłować i doceniać. Modlitwa – przypomina nam Sobór – jest duszą całego ruchu ekumenicznego (por. Unitatis redintegratio, 8).“

ŚWIĘTY JÓZEFIE, CHCEMY O TOBIE PAMIĘTAĆ NIE TYLKO W TYM ROKU

Błogosławiony papież Pius IX, dekretem Quemadmodum Deus, podpisanym 8 grudnia 1870 roku, obdarzył św. Józefa tytułem Patrona Kościoła katolickiego.

Dla uczczenia tej rocznicy, 8 grudnia 2020 roku, papież Franciszek ogłosił rok do 8 grudnia 2021 Rokiem poświęconym Opiekunowi Jezusa. W specjalnym Liście apostolskim „Patris corde – Z ojcowskim sercem” opublikowanym dokładnie w 150. rocznicę decyzji papieża Piusa IX, papież Franciszek napisał: „Ukochany ojciec, ojciec czułości, w posłuszeństwie i w gościnności; ojciec twórczej odwagi, robotnik, zawsze w cieniu.”

Jest to dobry czas, aby na chwilę pochylić się nad sylwetką przybranego ojca i opiekuna Jezusa na ziemi. Dalej czytując się w słowa Franciszka z jego listu: „...św. Józef konkretnie wyraził swoje przybrane ojcostwo, czyniąc ze swego życia ofiarę z siebie w miłości oddanej służbie Mesjaszowi.”

Publikacji Listu „Patris Corde” towarzyszy Dekret Penitencjarii Apostolskiej łączący Rok św. Józefa ogłoszony przez papieża z darem specjalnych odpustów. Szczególne wskazania dotyczą dni trady-

cyjnie poświęconych pamięci Oblubienicy Maryi – 19 marca i 1 maja.

Może to doskonała okazja do przypomnienia sobie, że w naszym mieście mamy szczęście posiadać Sanktuarium św. Józefa. Dekretem Metropolity Katowickiego, arcybiskupa Damiana Zimonia, 30 kwietnia 2010 roku kościół św. Józefa w dzielnicy Ruda został podniesiony do rangi archidiecezjalnego Sanktuarium Św. Józefa. Zapewne warto na-

wiedzieć je w któryś z dni wspomnianych wyżej, z przywilejem odpustu, albo w dowolną środę, kiedy to o 17:15 odprawiane jest w Sanktuarium nabożeństwo nieustannej nowenny do św. Józefa.

W tym miejscu chciałbym podzielić się z Wami jeszcze jedną myślą związaną ze św. Józefem. Właśnie w grudniu 2020 roku, kilka dni po opublikowaniu listu „Patris Conde”, mój sąsiad udostępnił mi książeczkę z 30 dniowym

nabożeństwem ku czci św. Józefa. Została ona opublikowana przez Wydawnictwo Sióstr Loretanek i służy do upraszania szczególnego wstawiennictwa św. Józefa w trudnych sytuacjach. Abyście mogli również w tym szczególnym roku upraszać wstawiennictwa św. Franciszka, tekst nabożeństwa umieścimy na profilu parafii na FB. Zachęcam do modlitwy.

DOTRZEĆ DO PRAWDY O SOBIE

Świętych Tomaszów jest wielu. Poza św. Tomaszem Apostołem, czy omawianym niedawno na naszych łamach św. Tomaszem Beckecie, świętych o tym imieniu jest przynajmniej kilkunastu, w tym pochodzących z miejsc bardzo egzotycznych – jak Japończyk Tomasz Hioji Rokusayemon Nishi czy pochodzący z Wietnamu męczennik Tomasz Nguyễn Văn Đệ. Mało który jednak może się równać, pod względem „popularności”, a zwłaszcza wkładu w nauczanie Kościoła, ze świętym Tomaszem z Akwinu, którego święto obchodzimy 28 stycznia. Ten średniowieczny włoski dominikanin (choć początkowo był u benedyktynów) to wielki teolog i filozof, doktor Kościoła. W swych pracach podejmował niezwykle szeroki wachlarz zagadnień – od teologii i filozofii, opartych na logice dowodów na istnienie Boga, przez zagadnienia prawne i pojęcie wojny sprawiedliwej – po psychologię i ekonomię. Nie miejsce to, by szczegółowo rozwijać jego wielce obszerny dorobek, zauważmy jedynie, niezwykle aktualne i w dzisiejszych czasach założenie, które uzasadniał poprzez konsekwentne przystosowanie klasycznych poglądów Arystotelesa do treści zawartych w teologicznej doktrynie chrześcijańskiej. Mianowicie uważał, że wiara i wiedza stanowią dwie różne dziedziny poznania, które w poszukiwaniach prawdy o świecie uzupełniają się wzajemnie, a nie wykluczają. Niewątpliwie echa takiego nauczania musiał mieć w głowie św. Jan Paweł II, pisząc w jednej ze swych encyklik: „Wiara i rozum (Fides et ratio) są jak



KTG